

Iwona Kosek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

***Iść w trupa* – o jednym ze źródeł współczesnej polskiej frazeologii**

1. Uwagi wprowadzające

Tematem artykułu jest jeden z mechanizmów pomnażania zasobu frazeologicznego współczesnej polszczyzny ogólnej¹. Zachodzenie zmian w systemie leksykalnym języka jest oczywiste, wynika z samej jego natury. Wycofywanie się z obiegu niektórych jednostek, pojawianie się nowych, modyfikowanie postaci słownikowej i gramatycznej istniejących jednostek – to podstawowe procesy przystosowywania języka do potrzeb posługującej się nim społeczności. Przedmiot rozważań stanowi jeden z tych procesów omawiany w odniesieniu do frazeologii – wchodzenie do społecznego obiegu nowych jednostek. Opisywane w artykule zagadnienie odnosi się, z jednej strony, do problemu szczegółowego, jakim jest motywacja stosunkowo nowego związku frazeologicznego i próba określenia jego statusu w języku ponadśrodowiskowym, z drugiej – do kwestii bardziej ogólnej, do jednego ze źródeł nowszej frazeologii w polszczyźnie². Całość analizy została w związku z tym podzielona na dwa główne fragmenty: pierwszy, „wewnętrznojęzykowy”, będący opisem tytułowej jednostki, stanowi typowe studium przypadku, drugi to kilka uwag ogólniejszej natury (także socjolingwistycznych), dla których część pierwsza stanowi punkt wyjścia.

Dla uniknięcia nieporozumień konieczne są jeszcze dwie uwagi terminologiczne. Pojęcie *związek frazeologiczny* odnoszone jest w artykule do wielowarazowych (ortograficznie złożonych) całości asumarycznych znaczeniowo. Cechę tę można by też opisać jako nieprzystawalność znaczenia realnego do

1 Praca naukowa finansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2013/09/B/HS2/01222.

2 Zmiany we współczesnym zasobie frazeologicznym oraz źródła nowych związków frazeologicznych omawiane są m.in. w artykułach Piotra Flicińskiego [2010] i Jarosława Liberka [2010].

znaczenia strukturalnego całości czy brak symetrii między planem wyrażania i planem treści „nie dający się opisać za pomocą reguł kategoryalnych” [Lewicki 1982a: 6]. Kryterium nieregularności znaczeniowej jest podstawowe w definiowaniu frazeologizmów, w tym sensie wskazane rozumienie, wystarczające dla potrzeb prowadzonych rozważań, nie odbiega od tradycji. Termin *zwrot frazeologiczny* rozumiany jest tak, jak w pracach Andrzeja Marii Lewickiego, a więc funkcjonalnie: odnoszony do związków frazeologicznych fragmentarycznych, pełniących funkcję członu głównego wypowiedzenia [zob. Lewicki 1986]. Zamiennie wobec obu terminów stosowane jest określenie *jednostka*.

2. *Iść w trupa* – analiza motywacji

Jednym ze sposobów powiększania współczesnego zasobu frazeologicznego są zapożyczenia wewnętrzne, będące procesem przechodzenia jednostek z różnych odmian stylowo-regionalnych języka do polszczyzny ogólnej [Fliciński 2010]. Terminem tym można objąć też, traktując go nieco szerzej, wszelkie przekraczanie granic danej odmiany, zwłaszcza przechodzenie jednostek socjolektalnych do polszczyzny potocznej, pośredniczącej w upowszechnianiu nowych elementów leksykalnych. Tytułowy zwrot *iść w trupa* wydaje się dobrym przykładem rozważanego zjawiska, wychodzi bowiem, jak można wnioskować z obserwacji tekstów, poza pierwotne konteksty użycia, czemu towarzyszą zmiany znaczeniowe. Proces ten można opisać, wykorzystując pojęcie motywacji, rozumianej tak, jak w pracach Lewickiego [1982b, 1985]³, a więc z rozróżnieniem trzech poziomów: kategoryalnego, leksykalnego⁴ i globalnego. Ustalenie motywacji powinno pokazać, w wyniku jakich zabiegów (procesów) związek frazeologiczny się ukształtował⁵. Dla prowadzonej analizy istotna jest zwłaszcza motywacja globalna, a więc czytelność metafory bądź metonimii leżącej u podstaw związku.

Przykłady użycia interesującego nas zwrotu ilustrują poniższe wypowiedzenia:

3 Omawiając rozróżnienia Lewickiego dotyczące motywacji, odwołuję się do *Studiów z teorii frazeologii* [Lewicki 2003], które zawierają przedruk wskazanych wyżej dwu artykułów.

4 O istnieniu motywacji kategoryalnej mówimy, jeśli frazeologizm pełni taką samą funkcję syntaktyczną jak motywująca go grupa składniowa. Motywacja leksykalna to rozpoznanie identyczności znakowej komponentu związku i składnika odpowiedniej (motywującej go) grupy syntaktycznej [Lewicki 1982b–2003: 263].

5 Zwróćmy uwagę, że w takim rozumieniu (i z rozróżnieniem wskazanych poziomów) motywacja nie jest tożsama z etymologią. Zagadnienie to pozostaje jednak poza zakresem prowadzonej analizy.

- A. To, co od 6 lat wyczynia z długiem publicznym minister Rostowski, przypomina tego Polaka z Podkarpacia, który miał we krwi prawie 14 promili alkoholu. To wariacko-menelska metoda zarządzania długiem publicznym, **pójście w trupa** – jak to się popularnie mówi⁶. [„Menelska metoda...” 2013]
- B. [...] zupełnie bezpodstawne są opinie, że silnik jest katowany, bo ma mineral, a nie polsyntetyk, no chyba że ktoś zaraz po odpaleniu **idzie w trupa** na 4000 obrotów a znam takich zajezdźczy. [Przejsie z oleju... 2008]
- C. U nas w wielkopolsce naprawdę jest mogiła. Ludzie z Olimpii Poznań cały czas **idą w trupa** by być przy władzy⁷. [naleczowianka.onet.pl 2008]
- D. POnas choćby Potop **idą w trupa** zostawią pustynie... [To nie dziura... 2013]

Związek *iść w trupa* pojawia się przede wszystkim w komentarzach internautów na temat osób rządzących i polityków. Można mu na podstawie analizy kontekstów, w których występuje, przypisać znaczenie ‘działać / robić coś w sposób bardzo ryzykowny, nie licząc się z konsekwencjami dla działającego lub dla obiektu działań’. Zwrot ma niewątpliwie zachowaną motywację na poziomie kategoryjnego-gramatycznym: brak w jego składzie elementów izolowanych i zajmuje w zdaniu taką samą pozycję jak nadrzędny komponent (tnz. pozycję członu głównego). Swoje funkcje zachowują też morfemy gramatyczne składnika czasownikowego, omawianemu frazeologizmowi można więc przypisać taką fleksję, jak fundującemu go czasownikowi. Na paradygmat jednostki składają się zatem formy osoby, liczby, rodzaju, czasu i trybu oraz formy nieosobowe: bezokolicznik i imiesłów przysłówkowy⁸, brak natomiast bezosobnika, tak jak w przypadku leksemu *iść*. Frazeologizm występuje także w aspekcie dokonanym – *pójść w trupa* (z paradygmatem analogicznym do *pójść*)⁹.

Korzenie opisywanego zwrotu tkwią we frazeologii sportowej. Jest on mianowicie motywowany przez równokształtny związek *iść w trupa – pójść w trupa*, używany w języku sportowców i trenerów, a za ich pośrednictwem – także w języku komentatorów i dziennikarzy sportowych, co obrazują poniższe przykłady :

6 Pogrubienia wprowadzone w przykładach są mojego autorstwa.

7 Cytaty pozostawiam bez zmian, także w warstwie ortograficzno-interpunkcyjnej.

8 Zestaw kategorii fleksyjnych czasownika (właściwego) przyjmuję za: Saloni 2000.

9 Nie dyskutuję w tym miejscu statusu aspektu w odniesieniu do związków frazeologicznych. Kwestia ta wykracza poza ramy artykułu, a dla podejmowanej tu problematyki nie jest istotna. Obie postaci komponentu (*iść* // *pójść*) omawiam łącznie.

- E. W biegach narciarskich łatwo zauważyć, która z zawodniczek faktycznie **poszła w trupa**. Sportsmenki, często wycieńczone i biegnące na granicy omdlenia, po przekroczeniu mety padają na ziemię... [*Pilka ręczna...* 2012]
- F. Zostały jeszcze trzy etapy, ale na razie myślę tylko o czasówce. Trzeba „**iść w trupa**”, każdy jedzie dzisiaj swój własny wyścig i nie ma co się oszczędzać [...]. [*Niemiec pójdzie w trupa...* 2013]
- G. [...] Therese Johaug **pójdzie w trupa** tym swoim szybkim rytmem i prędkiej padnie niż odpuści. [forum.mitsumaniaki.pl 2013]
- H. Wiemy, że gramy tylko wtedy dobrze, gdy **idziemy w trupa** – mówił po meczu ze Słowacją szczypiornista Mariusz Jurkiewicz. [*Pilka ręczna...* 2012]
- I. Nie ma sensu głowić się nad jakąś taktyką, trzeba **iść w trupa**. Można równie dobrze wskoczyć na podium, jak i umrzeć – tłumaczy Polka, która wprawdzie „poszła w trupa”, ale wystarczyło to tylko do zajęcia siódmej lokaty w klasyfikacji końcowej. [Chrabąłowski, Rojek 2008]
- J. Poranny etap pokrzyżował moje plany. Popsuła się pogoda, padał deszcz, a rywale bardzo mocno zaatakowali, **szli „w trupa”**, by rozbić naszą drużynę. [NKJP 2014]

Zwrot ten, jak pokazują przykłady, używany jest w odniesieniu do dyscyplin łączących się z rywalizacją w czasie bądź na czas (przede wszystkim spotkać można go w komentarzach i artykułach dotyczących biegów długodystansowych i wyścigów kolarskich, a także piłki ręcznej). Określeniem *iść w trupa* posłużyła się w jednym z wywiadów Justyna Kowalczyk (przykład I), więc być może mamy do czynienia ze skrzydlatą frazą, której autorstwo właśnie polskiej biegaczce trzeba przypisać¹⁰. Całość ma czytelną semantykę: *iść/pójść w trupa* znaczy w języku sportowców ‘dać z siebie wszystko, walczyć (w danym momencie) zażarcie, na pograniczu możliwości fizycznych organizmu’¹¹. Elementem istotnym, motywującym takie znaczenie, jest tu przede wszystkim rzeczownik *trup*, pełniący funkcję wykładnika intensywności (podobnie jak np. w wyrażeniu *pijany/zalany w trupa*). Ważna dla motywacji

10 Niewątpliwie natomiast w odniesieniu do biegów narciarskich interesujący nas zwrot używany jest szczególnie często.

11 W artykule internetowym, z którego pochodzą przykłady E i H, znaczenie zwrotu objaśnione jest następująco: ‘dać z siebie wszystko, grać na maksimum własnych możliwości’.

jest też warstwa konotacyjna, łącząca się z tym rzeczownikiem ewokującym skojarzenia ze śmiercią, np. ocieranie się o śmierć, całkowite wyczerpanie (por. żywy trup, żart. *trup nieboszczyk* ‘o kimś bardzo zmęczonym’).

Za widzeniem właśnie w komponencie nominalnym nośnika znaczenia przemawia jeszcze jeden fakt: w języku sportowców i komentatorów funkcjonują też inne określenia, których składnikiem jest wyrażenie *w trupa*: *tempo w trupa*, *bieg/biec w trupa* (‘tempo, bieg bardzo wyczerpujące, na pograniczu możliwości fizycznych organizmu’). Nie jest więc wykluczone, że w żargonie sportowym wykształci się wyrażenie o postaci *w trupa* ze znaczeniem ‘bardzo mocno, intensywnie, na pograniczu możliwości fizycznych organizmu’¹². W użyciach pozasportowych występuje natomiast tylko zwrot o zmodyfikowanym, jak wskazują przykłady A–D, w stosunku do jednostki motywującej znaczeniu, ale takich samych własnościach fleksyjno-składniowych. Jeśli porówna się *iść/pójść w trupa* I (sport. ‘dać z siebie wszystko, walczyć – w danym momencie – zażarcie, na pograniczu możliwości fizycznych organizmu’) z *iść/pójść w trupa* II (‘działać / robić coś w sposób bardzo ryzykowny, nie licząc się z konsekwencjami dla działającego lub obiektu działań’), można stwierdzić proces zmian w układzie elementów znaczeniowych między jednostką motywującą a motywowaną. W sporcie pójście w trupa, walczenie na pograniczu możliwości organizmu oznacza równocześnie ryzyko, że w końcowym momencie zabraknie sił. Dobrze obrazuje to przykład (I) czy też poniższy fragment wypowiedzi pływaczki:

- K. Niestety, jak to mówią w pływackim slangu – **poszłam w trupa** [...]. Żle taktycznie rozegrałam wyścig, zaczynając go zbyt mocno. [...] Jak osłabłam, rywalki zaczęły mnie wyprzedzać. [Zaborski 2015]

Ten właśnie element ryzyka bez względu na konsekwencje, ewokowany przez znaczenie jednostki motywującej, zostaje wysunięty na plan pierwszy w znaczeniu jednostki *iść/pójść w trupa* II. Lewicki [1982b–2013: 282], analizując możliwe procesy kształtujące semantykę (metaforyczność) związków frazeologicznych, trafnie określił opisywany mechanizm motywacji globalnej jako „wyniesienie do funkcji semu definicyjnego takiego komponentu znaczeniowego, który ma charakter potencjalny lub implikowany”¹³. Ana-

12 Internetowy wielki słownik języka polskiego [wsjp.pl 2015] odnotowuje wyrażenie *w trupa* w znaczeniu ‘w takim stopniu, że aż to prowadzi do utraty przytomności’, występujące w połączeniach *upić się, zalać się, urznąć się w trupa*.

13 Znaczenie metaforyczne związków frazeologicznych może też być motywowane przez stereotypowe (nienależące do definicji leksykalnych) sądy o przedmiotach i stanach rzeczy

lizowany frazeologizm stanowi dobry przykład takiego procesu kształtowania się nowej jednostki i szerzej – procesu pozyskiwania nowych związków poprzez pożyczki z języków środowiskowych i zmianę znaczenia jednostki wyjściowej. Trudno dziś oczywiście wnioskować, jakie będą dalsze losy frazeologizmu w niesportowym znaczeniu. Obie jednostki należą do stosunkowo nowych (nie są notowane przez słowniki). Na razie frekwencyjnie zwrot odnoszący się do realiów sportowych zdecydowanie dominuje (jak można wnioskować z tekstów internetowych), *iść/pójść w trupa* II pojawia się dużo rzadziej.

3. Język sportu jako źródło związków frazeologicznych

Opis zwrotu (a ściślej zwrotów) *iść/pójść w trupa* skłania do kilku refleksji ogólniejszej natury. Niewątpliwie zapożyczenia wewnętrzne z towarzyszącymi im przekształceniami znaczeniowymi są żywym mechanizmem powiększania zasobu frazeologii potocznej, a związki wywodzące się z realiów sportowych stanowią istotne źródło nowych jednostek. Nie analizuję statusu tej odmiany polszczyzny, z której wywodzą się zwroty w rodzaju *iść w trupa*, dla prowadzonych rozważań, dotyczących mechanizmów wychodzenia jednostek sfrazeologizowanych poza pierwotne konteksty, jest to kwestia drugorzędna. W literaturze przedmiotu, zwłaszcza w polskiej tradycji, mówi się zwykle o socjolekcie sportowym czy różnych jego odmianach [Wilkoń 2000; Grabias 2003, 2010], choć nie ma pełnej zgodności co do miejsca języka sportowego wśród środowiskowych i zawodowych odmian polszczyzny¹⁴. Zauważyć też trzeba, że interpretacja socjolektalna budzi wątpliwości¹⁵. Z pewnością charakterystyczną cechą tej odmiany języka jest słownictwo. Leksyka stanowi zatem główny przedmiot (lub jeden z głównych elementów) zainteresowania

opisywanych w połączeniach podlegających metaforyzacji lub przez samą sytuację komunikacyjną. W tym ostatnim wypadku znaczenie metaforyczne to treść, jaką przekazywała sytuacja [Lewicki 1982b: 282].

- 14 Aleksander Wilkoń [2000] mówi o socjolekcie sportowym, wymieniając go w grupie socjolektów tych środowisk, które powstają na zasadzie dobrowolnych zrzeszeń. Dalej natomiast wskazuje, że język różnych środowisk sportowych to gwara pośrednia między zawodową a ekspresywną [Wilkoń 2000: 96]. Stanisław Grabias [2010] zalicza odmiany sportowe (podobnie jak łowieckie) do języków zawodowych. W jego ujęciu są one jednak częścią grupy socjolektów o prymarnej funkcji profesjonalno-komunikatywnej [Grabias 2010: 240–250].
- 15 Przeciwnikiem takiej interpretacji wydaje się być Artur Tworek [2000], wskazujący, że pola aktywności komunikacyjnej języka sportu wyprowadzają go poza granice socjolektu. Kwestię tę dyskutuje również Janusz Taborek [2012], przywołujący stanowiska różnych badaczy.

w istniejących opracowaniach [zob. np. Ożdżyński 1970; Nowowiejski 2010, 2011; Taborek 2012]¹⁶. Ich autorzy używają określeń szerszych: *język sportu*, *język sportowców*, *polszczyzna sportowa*, lub określenia wąskiego (zawierającego się w podanych poprzednio): *słownictwo sportowe*. Dla potrzeb prowadzonej analizy – opisu przykładów nowszej frazeologii potocznej – stosuję określenie *język sportu*. Kształtują go, w rozumieniu Artura Tworka [2000], wszystkie językowe kontakty społeczne, których tematem jest sport¹⁷. Frazeologia i wielowyrazowa terminologia to jeden z istotnych elementów tak ogólnie rozumianego języka sportu.

Niewątpliwie różne elementy leksyki sportowej przenikają do polszczyzny potocznej i/lub ogólnej. Przekraczanie granic pierwotnych kontekstów użycia (czy pierwotnej odmiany środowiskowo-stylowej) może jednak łączyć się z dwoma różnymi zjawiskami, w pracach o słownictwie sportowym i w słownikach niekiedy nierozgraniczanymi, co skutkuje też wieloznacznością określenia *frazeologia sportowa*. Pierwsze zjawisko to upowszechnianie się frazeologii i terminologii wielowyrazowej używanej w sporcie, docieranie (głównie za sprawą mediów) do coraz szerszego kręgu odbiorców. Jednostki w rodzaju *rzut karny*, *rzut różny*, *pole karne* są znane (rejestrowane w słownikach ogólnych języka polskiego [zob. np. ISJP]), funkcjonują jednak w polszczyźnie w swym sportowym znaczeniu, podobnie jak stosunkowo nowy zwrot *czytać grę* ('rozumieć, przewidywać zagrania przeciwnika'), z tą różnicą, że należy on nie do warstwy terminologii i przepisów, ale do poziomu komentarza sportowego. W takich wypadkach mamy do czynienia ze współczesną, rzeczywistą frazeologią sportową, której część szybko się upowszechnia, zachowując jednak swoje pierwotne właściwości.

Inny mechanizm z punktu widzenia opisu języka ilustruje przykład *iść w trupa* analizowany w punkcie 2. W tym przypadku frazeologia sportowa (czy szerzej – leksyka sportowa) stanowi bazę (w słowotwórczym rozumieniu terminu) dla nowych jednostek o odmiennym znaczeniu¹⁸. Zjawisko to ilustrują

16 Na szerszym, komunikacyjno-wypowiedzeniowym poziomie, analizuje język środowiska sportowego Ożdżyński [1979].

17 Język sportu będzie to zatem m.in. język przepisów i reguł, język sportowców, trenerów, komentatorów, kibiców.

18 Grupa motywująca frazeologizm nie musi mieć charakteru jednostki: *iść w trupa* jest motywowane przez frazeologizm sportowy, ale np. pozostające w relacji konwersji *przejąć pałeczkę*, *przekazać komuś pałeczkę* – przez połączenie. W leksyce sportowej *przejąć*, *przekazać pałeczkę* nie ma jednostkowego charakteru, jest regularne semantycznie, por. *podać*, *odebrać*, *przejąć*, *zgubić*, *upuścić pałeczkę*. W tym przypadku sfrazeologizowało się jedno z połączeń rzeczownika *pałeczka*.

tak znane związki frazeologiczne, jak np.: *dać szacha komuś, szach i mat, karta się komuś odwróciła, karta komuś idzie / nie idzie, odkryć/odsłonić karty, żółta/czerwona kartka, być na aucie, wysoko ustawić/zawiesić poprzeczkę, podnosić poprzeczkę, strzelić sobie samobója, strzelić do własnej bramki, krótka piłka, krótkie krycie, rozłożyć kogoś na łopatki, mieć asa w rękawie, cios/chwyty poniżej pasa, przejąć paleczkę, przekazać paleczkę, sytuacja podbramkowa, rzut na taśmę, odpaść w przedbiegach, pierwsza/druga/trzecia liga, postawić na złego konia, złapać drugi oddech, mieć krótką ławkę* itp. Wymienione przykładowo jednostki mają, po pierwsze, swoje odrębne znaczenie, po drugie, ich znaczenia sportowego (a więc motywacji) nie trzeba znać, by poprawnie się nimi posługiwać. Ze względu na te cechy podane związki należałoby określać nie tyle mianem frazeologizmów sportowych, ile mianem frazeologizmów o proweniencji sportowej. Stosowanie wobec takich jednostek określenia *frazeologia sportowa* może prowadzić do nieporozumień. Podane związki frazeologiczne funkcjonują również w swoim pierwotnym znaczeniu. W istocie mamy tu więc do czynienia z parami jednostek (lub parami: konstrukcja syntaktyczna – jednostka [zob. przypis 18]): frazeologizm *iść w trupa* I to frazeologizm sportowy, *iść w trupa* II – frazeologizm o proweniencji sportowej, podobnie np. *karta się komuś odwróciła*: I – ‘ktoś zaczął wygrywać w grze’, II – ‘coś się zmieniło na lepsze w czyimś życiu’ [zob. definicje w ISJP].

Charakterystyka frazeologizmów i połączeń wywodzących się z języka sportu ze względu na przekształcenia znaczeniowe, jakim ulegają w polszczyźnie potocznej, rozgraniczanie tych przekształceń, w uporządkowanym opisie języka istotne, nie zawsze jest oczywiste. Niewątpliwie charakterystyczne zjawisko, opisywane w literaturze przedmiotu [zob. np. Zieliński 2002, Taborek 2012: punkt 4], stanowi pozaspecjalistyczne wykorzystywanie leksyki sportowej, zwłaszcza w języku polityki. Duża grupa związków z zakresu sportu okazuje się wygodną metaforą do opisu różnorodnych zjawisk polityczno-społecznych. Takie metaforyczno-porównawcze użycia mogą stanowić etap pośredni lub pierwszy sygnał wykształcania się nowej jednostki. Dlatego też w tym typie kontekstów (zastosowań) trudne bywa odgraniczenie użyc, w których mamy wciąż do czynienia z frazeologizmem sportowym, przygodnie metaforyzowanym, od tych, w których można wyodrębnić już nową jednostkę, o innym znaczeniu. Do takich trudniejszych w interpretacji przykładów należy związek *grzać ławę* (negat. ‘być rezerwowym’). Pojawia się jako metafora w tekstach o polityce, nie można mu jednak, jak się wydaje, przypisać (przynajmniej na razie) innego znaczenia czy funkcji niż w tekstach pierwotnych, a kontekst odsyła bardzo wyraźnie do sportowych realiów, por. np.

- L. I dlatego taki Dorn, jeśli przyjrzeć się prawicowiec z krwi i kości, nadal grzeje ławę i grać będzie, ponieważ Dorn kopie do bramki socjalistów, a jego partyjni koledzy na tej bramce stoją. [MatkaKurka 2008]

Grzać ławę upowszechnia się zatem w polszczyźnie potocznej w swym pierwotnym rozumieniu, choć może to być stan przejściowy, tymczasowy (pojedyncze sygnały tekstowe sugerują możliwość wykształcenia się nowego znaczenia, ale w chwili obecnej pozostaje ono jeszcze raczej w sferze potencji).

Poczynione tu uwagi, odgraniczanie frazeologii sportowej i frazeologii o proveniencji sportowej, nazewniczo, etykietalnie są oczywiście kwestią wtórną. Istotny jest fakt, że kryją się za nimi różne mechanizmy pomnażania zasobu jednostek frazeologicznych w polszczyźnie ponadśrodowiskowej. Rozróżnienie tych zjawisk pozwala też oddzielać w opisie samej frazeologii sportowej płaszczyznę synchroniczną i ewolucyjną (motywacyjną).

W pracach dotyczących języka sportu zwraca się uwagę na coraz wyraźniej zaznaczającą się obecność frazeologii wywodzącej się z tej odmiany środowiskowej w języku ogólnym [zob. Nowowiejski 2011: 131 i podawaną przez autora literaturę]. Można zadać sobie pytanie, jakie czynniki wpływają na atrakcyjność tej grupy frazeologizmów, zarówno jako podstawy doraźnych tekstowych metafor, jak i jako bazy dla powstawania nowych jednostek. Przyczyn ilościowego rozwoju leksyki (a więc i frazeologii) sportowej upatruje się przede wszystkim w czynnikach pozajęzykowych, zewnętrznych [zob. Nowowiejski 2010]: w samym rozwoju sportu (coraz większej liczbie dyscyplin), jego mediatyzacji, wszechobecności w mediach, merkantylizacji i komercjalizacji (co jest też jedną z przyczyn dążenia do obecności sportu w świadomości jak największej grupy społeczeństwa). Niewątpliwie przenikanie języka sportu do polszczyzny ogólnej wynika w dużej mierze z tego, że za sprawą różnych czynników zewnętrznych i możliwych różnorodnych pól komunikacji funkcjonuje on współcześnie w kulturze masowej. W przypadku frazeologizmów do tych uwarunkowań dodać trzeba czynnik wewnętrzny – wartość stylistyczną. Pozyskiwanie nowych jednostek może wynikać, jak wiadomo, z potrzeb nominacyjnych bądź ekspresyjnych. Typowe związki frazeologiczne, spoza warstwy wielowyrazowych terminów, są atrakcyjne ze względu na ekspresję, zwłaszcza dla polszczyzny potocznej, będącej albo źródłem, albo też pośrednikiem w procesie upowszechniania elementów z odmian nieogólnych. Nawet zmieniając znaczenie, frazeologizmy takie jak *iść w trupa*, a więc wywodzące się z języka zawodników, trenerów, komentatorów, nie tracą nacechowania stylistycznego – obrazowości, bezpośredniości, sugestywności.

Zapożyczenia wewnętrzne z frazeologii sportowej stanowią potwierdzenie ogólniejszych spostrzeżeń na temat współczesnego zasobu frazeologicznego polszczyzny. Korespondują zwłaszcza z uwagami o zwiększonej liczbie pożyczek z odmian środowiskowych, czego konsekwencją jest m.in. obniżenie tonacji stylistycznej zasobu frazeologicznego nie tylko polszczyzny potocznej, ale też ogólnej [Liberek 2010].

Bibliografia

Źródła

- Chrabałowski Dariusz, Rojek Szymon (2008), *Poszła w trupa*, http://www.se.pl/archiwum/posza-w-trupa_46233.html, [dostęp: 25 października 2014].
- forum.mitsumaniaki.pl (2013), <http://forum.mitsumaniaki.pl/viewtopic.php?p=1264252&sid=36261c9ebc42ea57a2258563c06e74d8>, [dostęp: 25 października 2014].
- MatkaKurka (2008), *Jarosław Kaczyński prezes GKS PiS kupił lewoskrzydłowego Ryszarda Czarneckiego, dotychczas LZS Samoobrona*, http://kontrowersje.net/tresc/jaroslaw_kaczynski_prezes_gks_pis_kupil_lewoskrzydlowego_ryszarda_czarneckiego_dotychczas_lzs_, [dostęp: 25 października 2014].
- „Menelska metoda zarządzania długiem publicznym”. *Rostowski idzie w trupa? NASZ WYWIAD z Januszem Szewczakiem* (2013), <http://wpolityce.pl/polityka/163828-menelska-metoda-zarzadzania-dlugiem-publicznym-rostowski-idzie-w-trupa-nasz-wywiad-z-januszem-szewczakiem>, [dostęp: 25 października 2014].
- naleczowianka.onet.pl (2008), <http://naleczowianka.onet.pl/static/forum.html?discId=91187&threadId=51004778&discPage=62&AppID=350>, [dostęp: 25 października 2014].
- Narodowy Korpus Języka Polskiego (2014), nkjp.pl, [dostęp: 25 października 2014]. (Skrót: NKJP)
- Niemiec pójdzie w trupa, jak radzi proboszcz* (2013), <http://www.rowerymerida.pl/aktualnosci/niemiec-pojdzie-w-trupa-jak-radzi-proboszcz.html> [dostęp: 25 października 2014].
- Piłka ręczna – co to znaczy iść w trupa?* (2012), http://www.mowimyjak.pl/newsy/sport/pika-reczna-co-to-znaczy-isc-w-trupa,29_36602.html, [dostęp: 25 października 2014].
- Przejście z oleju mineralnego na półsyntetyk* (2008), <http://forum.opel24.com/topic/8778-przejscie-z-oleju-mineralnego-na-polsyntetyk>, [dostęp: 25 października 2014].

To nie dziura budżetowa, to Rów Mariański. Nasz wybitny „Sztukmistrz z Londynu” przeszedł samego siebie i osiągnął prawdziwe Himalaje tupatu i zakłamania (2013), wpolityce.pl/.../53199-komentarze-publicacji-to-nie-dziura-budzetowa-t..., <http://wpolityce.pl/forum/polityka/28-dyskusje-pod-publicacjami-dzialu-polityka/tematy/53199-komentarze-publicacji-to-nie-dziura-budzetowa-to-row-marianski>, [dostęp: 25 października 2014].

Zaborski Jerzy (2015), *gazeta krakowska*, <http://www.gazetakrakowska.pl/arttykul/3757581,ciezki-trening-daje-satysfakcje-wiec-latem-kamila-kunka-chce-siegnac-po-pierwszy-solowy-medal,id,t.html?cookie=1>, [dostęp: 22 kwietnia 2015].

Literatura

Bańko Mirosław, red. (2000), *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, PWN, Warszawa. (Skrót: ISJP)

Fliciniński Piotr (2010), *Sposoby pomnażania współczesnego zasobu frazeologicznego polszczyzny*, w: *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. Stanisław Bąba, Krzysztof Skibski, Michał Szczyszek, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 21–23.

Grabias Stanisław (2003), *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Grabias Stanisław (2010), *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, w: *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, „Wiedza o Kulturze”, Lublin, s. 235–253.

Lewicki Andrzej Maria (1982a), *Problemy opracowania słownika frazeologicznego*, „Biuletyn Sławistyczny”, s. 5–25.

Lewicki Andrzej Maria (1982b), *O motywacji frazeologizmów*, w: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. I, red. Mieczysław Basaj, Danuta Rytel, s. 33–47; przedruk w: Lewicki 2003.

Lewicki Andrzej Maria (1985), *Motywacja globalna frazeologizmów. Znaczenie przenośne, symboliczne i stereotypowe*, w: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. III, red. Mieczysław Basaj, Danuta Rytel, s. 7–23; przedruk w: Lewicki 2003.

Lewicki Andrzej Maria (1986), *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn PTJ”, z. XL, s. 75–82.

Lewicki Andrzej Maria (2003), *Studia z teorii frazeologii*, Leksem, Łask.

Liberek Jarosław (2010), *Zmiany w zasobie frazeologicznym współczesnej polszczyzny*, w: *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. Stanisław Bąba, Krzysztof Skibski, Michał Szczyszek, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 33–56.

Nowowiejski Bogusław (2010), *Polskie słownictwo sportowe z perspektywy słowników XX wieku*, „Prace Filologiczne”, t. LVIII, s. 287–302.

- Nowowiejski Bogusław (2011), *Współczesna polska frazeologia „sportowa” z perspektywy leksykograficznej*, w: *Focal Issues of Phraseological Studies*, eds. Joanna Szerszunowicz, Bogusław Nowowiejski, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok, s. 129–152.
- Ożdżyński Jan (1970), *Polskie współczesne słownictwo sportowe*, Ossolineum, Wrocław.
- Ożdżyński Jan (1979), *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Ossolineum, Wrocław.
- Saloni Zygmunt (2000), *Wstęp do koniugacji polskiej*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Taborek Janusz (2012), *The language of sport: Some remarks on the language of football*, w: *Informed teaching – premises of modern foreign language pedagogy*, eds. Hadrian Lankiewicz, Emilia Wąsikiewicz-Firlej, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica, Piła, s. 239–255.
- Tworek Artur (2000), *Język sportu – próba definicji (analiza języka polskiego i niemieckiego)*, w: *Język trzeciego tysiąclecia: zbiór referatów z konferencji Kraków 2–4 marca 2000*, red. Grzegorz Szpila, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”, Kraków, s. 331–340.
- Wielki słownik języka polskiego* (2015), pod kierownictwem P. Żmigrodzkiego, www.wsjp.pl [dostęp: 22 kwietnia 2015]
- Wilkoń Aleksander (2000), *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, wyd. 2 popr. i uzup., Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, http://www.sbc.katowice.pl/Content/73128/typologia_odmian_jezykowych_wyd_2.pdf, [dostęp: 22 kwietnia 2015].
- Zieliński Lech (2002), *Wpływ słownictwa sportowego na język polityki*, w: *Język trzeciego tysiąclecia II: zbiór referatów z konferencji Kraków 28 lutego – 2 marca 2002*, t. 1: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. Grzegorz Szpila, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”, Kraków, s. 260–272.

Iwona Kosek

Iść w trupa. On one of the sources of modern Polish phraseology

This article deals with modern Polish phraseology and one of the sources of its enrichment. The author discusses the motivation behind the idiom *iść w trupa* – in sports jargon ‘to fight hard, regardless of risk to the body’, literally ‘to go into the corpse’ (according to the degrees of motivation described by Andrzej Maria Lewicki). While the phrase comes from the language of sport, it has acquired a new meaning in colloquial language.

In the article, the idiom's semantic features in the sociolect and the colloquial Polish are discussed. The second part of the paper presents a few general remarks on sporting phraseology.

KEYWORDS: phraseology; motivation; the language of sport; internal loanwords.

dr hab. Iwona Kosek – Zakład Współczesnego Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; zainteresowania naukowe: fleksja i składnia współczesnego języka polskiego, frazeologia – gramatyka wyrażen i zwrotów frazeologicznych, motywacja związków frazeologicznych.

